



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 stycznia 2025 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych W. K., A. K. i Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 30 listopada 2021 r., I ACa 364/21,
w sprawie z powództwa W. K. i A. K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę

1. oddala skargę kasacyjną pozwanego;

2. uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zakresie punktu I. i przekazuje sprawę we wskazanym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

M.L.

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 30 grudnia 2020 r. ustalił, że zawarta między powodami W. K. i A. K. a Bank S.A. w W. (obecnie Bank S.A. w W.) umowa nr [...] kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „[...]” waloryzowanego kursem CHF z 25 kwietnia 2007 r., jest nieważna i zasądził od pozwanego Bank S.A. na rzecz powodów solidarnie 418 515,61 zł wraz z bliżej określonymi odsetkami. Ponadto Sąd orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 30 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie po rozpatrzeniu apelacji pozwanego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten tylko sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty w nim zasądzonej za okres poprzedzający dzień, w którym umowa stała się trwale bezskuteczna (nieważna), tj. 13 listopada 2020 r., a także za okres od doręczenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, tj. 17 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty oraz przez uwzględnienie zarzutu zatrzymania zasądzonej na rzecz powodów kwoty do czasu zaoferowania przez powodów na rzecz pozwanego 622 006,88 zł. W pozostałym zakresie Sąd drugiej instancji oddalił apelację pozwanego. Sąd drugiej instancji orzekł też o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia umowy dotyczące waloryzacji nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bank nie dopełnił też obowiązku informacyjnego. Wprawdzie w oświadczeniu podpisanym przez powodów mowa jest o pełnej świadomości ryzyka związanego z produktem oraz o tym, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat oraz całego zadłużenia, to jednak brak było danych co do zakresu udzielonego powodom pouczenia i towarzyszących mu informacji odnoszących do ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem CHF. Nie było podstaw by uznać, że doradca kredytowy przedstawił powodom symulacje pokazujące wpływ silnego wzrostu kursu CHF na ratę i saldo kredytu, nie zostali oni także poinformowani o kontekście gospodarczym, czynnikach kształtujących kurs CHF, wahaniami koniunktury, możliwych kryzysach gospodarczych, które w związku

z nieograniczonym ryzykiem kursowym mogą doprowadzić do sytuacji, w której konsumenci nie będą w stanie udźwignąć ciężaru spłaty kredytu. Jednocześnie doradca zapewniał, że CHF jest walutą stabilną, a wahania kursów są minimalne. Samo pouczenie o ryzyku kursowym miało więc zdaniem Sądu drugiej instancji charakter ogólny i sprowadzało się do podpisania umowy zawierającej w swej treści oświadczenie w istocie o blankietowym charakterze. Jednocześnie ze względu na ówczesny kurs CHF powodowie dysponowali zdolnością kredytową, której jednak nie mieli w przypadku analogicznego kredytu w złotych polskich. Dlatego też zdecydowali się na kredyt waloryzowany w tej walucie, choć nie wiedzieli w jaki sposób ustalana jest tabela kursowa banku, w oparciu o którą miały być przeliczane spłaty dokonywane w złotych polskich.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że z punktu widzenia dopełnienia przez bank obowiązków informacyjnych istotny jest etap zawierania umowy kredytowej, nie zaś jej wykonania, a kwalifikacja postanowień umowy według przesłanek z art. 58 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. winna być dokonywana według stanu na dzień kontraktowania, bez względu na późniejszą praktykę.

Sąd Apelacyjny uznał także, że powodowie mieli świadomość skutków nieważności umowy, w tym konieczności rozliczenia się z bankiem. Oświadczenie powodów tego dotyczące nie pozostawiało wątpliwości co do skorzystania przez powodów z ochrony konsumenckiej, braku po ich stronie zgody na utrzymanie abuzywnych postanowień, a w konsekwencji domaganie się nieważności umowy, przy jednoczesnej świadomości wynikających stąd konsekwencji ekonomicznych. Sąd odwoławczy uznał, że dopiero z datą złożenia przez powodów powyższego oświadczenia ustał stan bezskuteczności zawieszanej umowy, która stała się trwale bezskuteczna (nieważna) ze skutkiem *ex tunc*.

Sąd Apelacyjny, uznał za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. klauzule zawarte w § 1 ust. 3A oraz § 11 ust. 5 umowy, określające wysokość świadczeń stron przez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji walutą CHF każdorazowo według kursu z tabel tworzonych przez pozwany bank. Abuzywność wynikała zarówno z braku weryfikowalnego mechanizmu tworzenia tabel,

odwołującego się do obiektywnych kryteriów, jak i pozostawienia silniejszej ze stron swobody ich kształtowania w oparciu o mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie kursu waluty we własnych tabelach, a w konsekwencji - wysokości spreadu walutowego stanowiącego jego zysk, oraz przerzucenie na konsumenta nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty waloryzacji kredytu. Tak samo Sąd drugiej instancji ocenił wyrażenie salda kredytu w walucie waloryzacji w sytuacji niedoinformowania konsumenta na etapie zawierania umowy o skutkach ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania kredytobiorcy.

Niedozwolony charakter klauzul walutowych, zdaniem Sądu drugiej instancji, odnosi się także do braku dostatecznego pouczenia konsumenta przez bank o ryzyku kursowym wynikającym z powiązania świadczeń w złotych polskich z walutą obcą (abuzyność klauzuli ryzyka kursowego). Powołując się na wskazane wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd Apelacyjny podkreślił, że wymogu przejrzystości warunków umownych, wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13, nie można zawężać do czytelności tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Chodzi o umożliwienie przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, oszacowania w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencji ekonomicznych dla swoich zobowiązań finansowych. Oznacza to w szczególności, że w umowie należy jasno określać konkretne funkcjonowanie mechanizmu do którego odnosi się dany warunek, a także relację między tym mechanizmem a innymi warunkami umownymi, co pozwoli konsumentowi ocenić - na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów - ekonomiczne konsekwencje, które wynikają dla niego z warunków umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć, że pouczenie skierowane do powodów było wynikiem prawidłowego wypełnienia obowiązków informacyjnych przez bank i uświadamiało im rzeczywistą skalę ryzyka jakie na siebie przyjmują, zawierając umowę kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego.

W ocenie Sądu drugiej instancji abuzyność wskazanych wyżej klauzul umownych skutkować musiała nieważnością umowy kredytu zawartej z 25 kwietnia 2007 r. Uzasadniając to stanowisko Sąd ten powołał się na wyrok TSUE

z 3 października 2019 r., C-260/18.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że strony nie przewidziały postanowień dyspozytywnych w zakresie kursu przeliczenia złotego na CHF, zaś art. 358 § 2 k.c. umożliwiający odwołanie się do kursu średniego NBP wszedł w życie 24 stycznia 2009 r, a zatem po zawarciu spornej umowy. Także kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania art. 41 prawa wekslowego nie mógł być odczytywany jako przepis dyspozytywny.

Jednocześnie powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021r. III CZP 6/21, Sąd Apelacyjny przyjął, że umowę zawartą przez strony należy uznać za trwale bezskuteczną (nieważną) od 13 listopada 2020 r., gdy powodowie w tym dniu oświadczyli, że nie godzą się na utrzymanie umowy, domagają się ustalenia jej nieważności i są świadomi skutków tej decyzji. Zdaniem Sądu drugiej instancji ma to wpływ na wymagalność roszczeń.

Wobec trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu roszczenie powodów o zwrot kwot uiszczonych na rzecz banku znajdowało zdaniem Sądu Apelacyjnego podstawę prawną w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 w zw. z art. 405 k.c.).

Nie zasługiwało natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie żądanie zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty za okres poprzedzający wyrażenie przez konsumentów wyraźnej i świadomej decyzji co do braku sanowania klauzul abuzywnych oraz zgody na utrzymanie umowy w mocy, co nastąpiło w toku przesłuchania przed Sądem Okręgowym. Powodowie dali wyraz zarówno swej świadomości co do skutków występowania w umowie postanowień abuzywnych, prowadzących do upadku umowy, jak i potwierdzili wolę rozliczenia przy przesłankowym stwierdzeniu nieważności umowy, wyrażając gotowość do zwrotu kapitału bankowi. Od tego czasu (13 listopada 2020 r.) brak zapłaty przez pozwanego jest równoznaczny ze stanem opóźnienia, powodującym obowiązek zapłaty na rzecz powodów odsetek ustawowych na podstawie art. 481 k.c. Za okres poprzedzający tę datę żądanie zasądzenia odsetek nie znajdowało uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny dokonując stosownej korekty orzeczenia Sądu pierwszej instancji uwzględnił także zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania, przyjmując wzajemny charakter umowy kredytu.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że w zgłoszonym zarzucie zatrzymania pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, określając ją na 622 006.88 zł, a oświadczenie miało charakter materialnoprawny. Jednocześnie Sąd Apelacyjny powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2002, IV CKN 651/00, przyjął, że skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. Nie dotyczy to skutków uprzedniego opóźnienia, skoro oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe. W tych okolicznościach od daty złożenia oświadczenia w sposób pozwalający powodom na zapoznanie się z jego treścią, roszczenie o odsetki od zasądzonych na rzecz powodów kwot nie mogło być uwzględnione.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargi wnieśli pozwany i powodowie.

Pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd meriti nieprawidłowo ustalił treść przesłanki jednoznaczności, co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 1 i 2 k.c.;
- art. 385¹ § 1 i art. 3852 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy zawierające odniesienie do tabeli kursowej banku (określane łącznie jako klauzula spreadu walutowego) stanowią niedozwolone postanowienia umowne;
- art. 385¹ § 2 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa kredytu jest w całości bezskuteczna, co skutkowało także nieuzasadnionym zastosowaniem art. 189 k.p.c.;
- art. 5 k.c., art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie powództwa pomimo faktu, że zgłoszone przez powodów roszczenie i oczekiwane sankcje powinny być uznane za nadużycie prawa podmiotowego;

- art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13 przez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania przy uwzględnieniu normy określającej wartość waluty obcej poprzez zastosowanie kursu średniego NBP, pomimo że wskazana norma dyspozytywna (uwzględniając również fakt jej obowiązywania od 24 stycznia 2009 r.) korzysta z domniemania uczciwości wynikającego z motywu trzynastego dyrektywy 93/13.

Powodowie z kolei w skardze kasacyjnej zarzucili naruszenie:

- art. 481 § 1 w zw. z art. 455 oraz art. 476 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 385¹ k.c. przez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że konsument może żądać odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia dopiero od momentu złożenia przez konsumenta oświadczenia co do świadomości skutków nieważności umowy i braku zgody na dalsze trwanie umowy;
- art. 2 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 12 i art. 169 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 38 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 385¹ kodeksu cywilnego w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez naruszenie zasady równowartości i skuteczności w egzekwowaniu praw przyznanych prawem europejskim;
- art. 496 i 497 k.c. przez ich błędną wykładnię.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego okazała się nieskuteczna, natomiast skarga kasacyjna powodów – uzasadniona. W pierwszej kolejności odnieść się należy do skargi kasacyjnej pozwanego, jako dalej idącej.

Formułując zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. pozwany wskazuje na pominięcie przez Sąd Apelacyjny kompetencji i doświadczenia i innych pozostałych indywidualnych cech konsumenta. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego niekwestionowany jest pogląd, że przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są: brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Stwierdzenie abuzywności nie jest natomiast uzależnione od badania indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia czy zakres doświadczenia. Jest to bowiem pozbawione znaczenia z punktu widzenia art. 22¹ k.c.

(zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2023 r., I CSK 3526/22 i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu).

Z kolei w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c. pozwany wskazuje, że nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami lub, że rażąco naruszyły interes powodów wyłącznie z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej oraz, że będzie ustalał te wskaźniki całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych. Zdaniem skarżącego rzekoma dowolność w kształtowaniu kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowane przez pozwanego odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej.

Odnosząc się do powyższego zarzutu zauważyć należy, że orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Tego rodzaju postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Nie ma przy tym znaczenia rzeczywisty sposób korzystania przez bank z zapewnionych przez siebie możliwości kształtowania kursu wymiany walut. Postanowienia umowne oceniane są bowiem z punktu widzenia kryteriów określonych w art. 385¹ § 1 k.c. na dzień zawierania umowy (zob. przykładowo wyroki SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; 19 września 2018 r., I CNP 39/17; 24 października 2018 r., II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; 30 września 2020 r., I CSK 556/18; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22).

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. oraz ściśle z nim związany zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13. Skarżący podnosi, że art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, iż strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone), co wyklucza zastosowanie sankcji nieważności (bezskuteczności). Jednocześnie skarżący oczekuje wypełnienia luki powstałej wskutek wyeliminowania klauzuli niedozwolonej średnim kursem NBP, o którym mowa w art. 358 § 2 k.c.

Odnosząc się do powyższych zarzutów należy zauważyć, że wprowadzie konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie, to jednak nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy w sytuacji, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54). Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, co prowadziłoby w istocie do zmiany treści łączącej strony umowy. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stoi w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych

postanowieniach umownych (zob. też wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH, pkt 68).

Przyjmuje się obecnie, że postanowienia odnoszące się do sposobu określania przez kredytodawcę kursu walutowego, stanowiące element klauzuli indeksacyjnej (przeliczeniowej) określają „główne świadczenia stron”. Wykładnia tego pojęcia w kontekście art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego jest jednoznaczna (zob. m.in. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; 30 września 2020 r., I CSK 556/18; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). Na takim stanowisku stoi też Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. np. wyroki z: 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37; 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss, pkt 68; 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, pkt 48; 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44).

To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę przeliczeniową zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy, nie oznacza jednak, że postanowienia te nie podlegają w żadnych okolicznościach kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Wyłączenie spod kontroli nie może zatem obejmować postanowień niejednoznacznych (nietransparentnych), gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Wbrew twierdzeniom pozwanego powstała po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych luka w umowie nie może być wypełniona przez zastosowanie art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r. i to nie tylko ze względu na to, że nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu. Przepis ten dotyczy bowiem zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, tymczasem nie powinno ulegać

wątpliwości, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) zobowiązanie jest wyrażone w złotych polskich, a waluta obca stanowi jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej i świadczeń spełnianych przez kredytobiorców w walucie polskiej (klauzula indeksacyjna). Nie ma zatem możliwości zastąpienia przewidzianej w umowie stron konstrukcji klauzuli indeksacyjnej mechanizmem wywiedzionym z art. 358 § 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48; z 28 października 2022 r., II CSKP 894/22).

Kwestia ta została jednoznacznie przesadzona w wiążącej wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, z której wynika m.in. wynika, że razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożności ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

W tej sytuacji także zarzut naruszenia art. 5 k.c., art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej nie mógł doprowadzić do uchylenia czy zmiany wyroku Sadu Apelacyjnego na korzyść pozwanego. Niezależnie od argumentów wyżej wyrażonych, Sąd Najwyższy prezentuje konsekwentnie pogląd, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; z 2 października 2015 r., II CSK 757/14). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd

Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące. Sąd Najwyższy nie dostrzega takich uchybień, które uzasadniałyby ocenę, że Sąd Apelacyjny, odstępując od stosowania art. 5 k.c. w rozpoznawanej sprawie, dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za zasadnością skargi.

Przechodząc do dwóch pierwszych zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej powodów, zauważyć należy, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenie jest roszczeniem bezterminowym. Zastosowanie ma do niego art. 455 k.c. Konsument może wezwać bank do niezwłocznego spełnienia świadczenia ze skutkiem w postaci wymagalności roszczenia. Od tego dnia należą się konsumentowi odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

W powołanej uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 przyjęto, że jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy (pkt 4). Choć przytoczony punkt uchwały Sądu Najwyższego nie odnosi się wprost do kwestii dnia, od którego konsumentowi należą się odsetki od kwoty nienależnego świadczenia, to pozwala on na dokonanie ustalenia dotyczącego również tego problemu.

Sąd Najwyższy w powołanej uchwale stanął bowiem na stanowisku, że oświadczenie, o którym mowa wyżej, nie wymaga dla swojej skuteczności żadnej formy szczególnej, sformułowania go w określony sposób ani złożenia w jakichś określonych okolicznościach, a w szczególności przed sądem. Wystarczające w tej mierze jest spełnienie wymagań sformułowanych przez ustawodawcę w art. 60 k.c. w stosunku do wszystkich oświadczeń woli, zgodnie z którym z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że formułowanie dodatkowych wymagań w stosunku do analizowanego oświadczenia w praktyce doprowadziło do sytuacji, w której wymagania te działały wbrew interesom konsumentów, uniemożliwiając lub

znacząco utrudniając im dochodzenie praw wynikających z dyrektywy 93/13. Sytuacja taka była porównywana do swoistego „ubezwłasnowolnienia” konsumenta, który nie mógł postawić swojej wierzytelności w stan wymagalności bez wkroczenia na drogę postępowania sądowego albo przynajmniej bez złożenia oświadczenia z wykorzystaniem skomplikowanej formułki, z której wynikałoby, że uzyskał odpowiednie informacje. Na sytuacji takiej korzystały banki, co najmniej w ten sposób, że unikały konieczności zapłaty odsetek za opóźnienie w zwrocie świadczeń konsumentowi.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że na rzecz wniosku, iż oświadczenie o braku woli związania niedozwolonym postanowieniem może być złożone w dowolnej formie, dodatkowo przemawia to, że w praktyce niezwiązanie niedozwolonymi postanowieniami z reguły leży w interesie konsumenta. W sprawach dotyczących kredytów indeksowanych lub denominowanych właściwie nie zdarzają się sytuacje, by odpowiednio poinformowany konsument wyrażał zgodę na funkcjonowanie klauzul abuzywnych. Mając na uwadze, że brak potwierdzenia skuteczności klauzul abuzywnych odpowiada typowym interesom konsumenta, za nieracjonalne należy uznać uzależnianie go od trudnych do wypełnienia przesłanek.

Zasadny jest także zarzut naruszenia art. 496 i 497 k.c. Odnosząc się do niego, należy przypomnieć, że Sąd Apelacyjny uznał za zasadne uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania świadczenia wzajemnego do czasu zaspokojenia lub zabezpieczenia świadczenia drugiej strony, z czego wyciągnął wniosek o częściowej niezasadności roszczenia odsetkowego powodów. Stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje w sprzeczności z najnowszym orzecznictwem w tym zakresie. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, przyjęto bowiem, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Sąd Najwyższy odstąpił zatem od poglądu przeciwnego, wyrażonego np. w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6 czy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie wspiera nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynikające z postanowienia z 8 maja 2024 r., C-424/22, w myśl którego art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonoego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (pkt 38). Stanowisko top znalazło też wyraz w wyroku Sądu Najwyższego z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24.

Potwierdzeniem tego stanowiska jest uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, w której przyjęto, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

W konsekwencji w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania i to niezależnie od tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej. Tym bardziej, w takim przypadku, nie można przyjąć, że powodom od zasądzzonego roszczenia nie należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Ze względu na powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

M.L.

[r.g.]

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz